

ŚREDNIOWIECZNE RUCHY SPOŁECZNO-RELIGIJNE W ŚWIETLE NOWSZYCH
BADAŃ W NRD

Tak silnie pobudzające wyobraźnię ruchy społeczno-religijne średniowiecznej Europy od dawna cieszyły się dużym zainteresowaniem, zwłaszcza zaś po drugiej wojnie światowej skupiły uwagę wielu badaczy. Coraz mniej jednak w grę tu wchodzi czynniki emocjonalne a górę bierze dążność zarówno do racjonalnego wyjaśnienia genezy i struktury tego skomplikowanego zjawiska, jak i do wykrycia w nim antecedenencji Reformacji czy nowożytnych ideologii społecznych. Specjalnie zajął się tymi ruchami międzynarodowy kongres historyków w Rzymie w 1955 r., poświęciła im wiele uwagi historiografia radziecka (M. Smirin, N. A. Sidorowa), amerykańska (E. W. Mc Donnel), holenderska (A. Mens, J. van Mierlo), francuska (A. Dondaine), włoska (R. Manselli, G. Volpe), zachodnio-niemiecka (H. Grundmann, A. Borst) a i w Polsce problematyka ruchów społeczno-religijnych średniowiecza znalazła wybitnego badacza w osobie Tadeusza Manteuffla.

Na czoło w tych badaniach wysunęła się Niemiecka Republika Demokratyczna, nawiązując do tradycji nauki niemieckiej w tym zakresie, ale równocześnie stawiając sobie ambitne zadanie zrewidowania jej poglądów i nowego ich ujęcia w oparciu o analizę społeczno-ekonomicznych źródeł, z których sekciarskie ideologie wieków średnich wyrastały. To ostatnie stwierdzenie wydaje się truizmem, ale było potrzebne, bowiem jeszcze przed kilkunastu laty wybitny skądinąd znawca przedmiotu, historyk zachodniemiecki H. Grundmann, uważał za anachroniczne wywodzenie średniowiecznych ruchów sekciarskich z czynników natury społeczno-ekonomicznej, skoro współcześnie nie dostrzegali związku między swoją religijnością a wspomnianymi czynnikami. Ale też autor na próżno szukał motywu przewodniego owych ruchów¹.

W badaniach nad problematyką średniowiecznych ruchów społeczno-religijnych na czoło wysunął się w NRD Uniwersytet Karola Marksa w Lipsku, gdzie od wielu lat zajmują się tą problematyką zwłaszcza profesor Ernest Werner i jego uczeń oraz współpracownik dr Martin Erbstösser. Także Niemiecka Akademia Nauk przypisuje tej problematyce duże znaczenie, skoro w wydawanej przez nią serii *Forschungen zur mittelalterlichen Geschichte* na opublikowanych dotąd kilkanaście tomów trzy dotyczą bezpośrednio ruchów społeczno-religijnych średniowiecznej Europy, a w dwóch innych zostały one dość szeroko uwzględnione w kompleksie innych zagadnień. Wspomnieć od razu wypada, że jedno z tych trzech wspomnianych studiów wyszło spod pióra pracownika Niemieckiej Akademii Nauk dra Gottfrieda Kocha (Berlin).

Narodzinami ruchów społeczno-religijnych w średniowiecznej Europie zajął się głównie E. Werner w książce *Fauperes Christi. Studien zu sozial-religiösen Bewegungen in Zeitalter des Reformpapstums* (Leipzig 1956). W granicach więc chronologicznych 1049—1122 r. omówił autor najistotniejsze przejawy oddolnej odnowy kościoła, szukając wszędzie jej społeczno-ekonomicznych korzeni i nie tracąc z oczu tendencji do odnowy odgórną, podjętej przez papieża Grzegorza VII i kontynuowa-

¹ H. Grundmann, *Neue Beiträge zur Geschichte der religiösen Bewegungen im Mittelalter*. „Archiv für Kulturgeschichte” 37, 1955, H. 2, s. 147 i 163—168

nej przez jego następców. Zbadał więc zagadnienie żywo rozwijających się eremów, wędrownego kaznodziejstwa i pierwszych prób rozwiązania nabrzmiewającej wówczas kwestii kobiecej. Oparcie dla ruchu eremickiego widział w możliwościach osadniczych, które ruch ten często otwierał, w wędrownych kaznodziejach dostrzegł pierwszych *pauperes Christi* nowego typu, z czasem twórców herezji tej epoki. Kościół rozpoznał szybko niebezpieczeństwo i podjął walkę o *stabilitas loci*.

Jako najwcześniejsze próby rozwiązania kwestii kobiecej autor widzi dwukonwentowe zgromadzenie założone przez Roberta z Arbrissel w Fontevrault (1095 r.) oraz także zgromadzenia norbertańskie i cysterskie, tworzone w początkach działalności tych zakonów. Tak istotne dla późniejszych ruchów heretyckich zagadnienie równości kobiet wobec mężczyzn, równości podważanej przez Kościół, który usankcjonował stanowisko społeczne kobiety, wytworzone przez ustrój feudalny, zostało podjęte przez Roberta z Arbrissel, a nadto przez Abelarda².

Podjmując słusznie analizę konkretnych epizodów dziejowych, aby dopiero na tej podstawie dojść do spostrzeżeń ogólnych, autor z osobną poświęcił w tej pracy uwagę ewangeliczno-apostolskiemu ruchowi w Hirsau w Szwabii (XI w.)³, dziejom florenckiego kaznodziei ludowego Jana Gwalberta, a bardzo obszernie zajął się tylekroć rozpatrywanym już w nauce zagadnieniem mediolańskiej patarii i jej związków z manicheizmem katarów; patarię scharakteryzował syntetycznie jako specyficzną wczesnośredniowieczną herezję związaną z rewolucją komun i walką o reformy papieżstwa. W ogólności autor widzi wielką rolę miast w narodzinach ruchów heretyckich i ukazuje proces przekształcania się w warunkach miejskich kaznodziejstwa wędrownego w herezję. Norbert z Xantem stał się natomiast w żywiołowym ruchu kaznodziejskim obrońcą oficjalnego Kościoła.

Ogólną charakterystykę ruchów społeczno-religijnych w średniowieczu wraz z krytyczną oceną stanu badań i sprecyzowaniem postulatów badawczych dali E. Werner i M. Erbstösser w 1957/1958 r.⁴. W roku następnym Werner zajął się zagadnieniem rewolucji zelotów w Salonikach, którą analizował na tle innych, zwłaszcza włoskich, ruchów społecznych tego czasu i w której szukał elementów demokratycznych, w szczególności plebejskich⁵. Już wcześniej omówił Werner na gruncie źródeł i najnowszej literatury początki południowoślōwiańskiego bogomilstwa i jego wpływ na powstanie zachodnioeuropejskiego ruchu katarów⁶. Ostatnio zaś, w opublikowanej w Polsce pracy: *Gnosisforschung und Balkandualismus*⁷, nakreślił Werner rodowód doktrynalnych podstaw ruchu bogomilców i pokrewnych im sekt dualistycznych.

Z kolei w 1959 r. w cytowanej już serii *Forschungen zur mittelalterlichen Geschichte* (t. 2) T. Bittner i E. Werner ogłosili: *Circumcellionen und Adamiten. Zwei Formen mittelalterlicher Haeresie*; Teodora Bittner zajęła się pierwszą z tych herezji

² Tej sprawie autor poświęcił już wcześniej osobne studium: E. Werner, *Zur Frauenfrage und zum Frauenkult im Mittelalter: Robert v. Arbrissel und Fontevrault*. „Forschungen und Fortschritte”, 29, 1955, s. 269—276.

³ Wcześniej zagadnienie to rozpatrzył w społeczno-ekonomicznym aspekcie E. Werner, *Bemerkungen zur Hirsauer Bewegung*, „Wissenschaftliche Zeitschrift der Karl-Marx-Universität Leipzig”, Gesellschafts- und Sprachwissenschaftliche Reihe, 2, 1952/3.

⁴ E. Werner, M. Erbstösser, *Sozial-religiöse Bewegungen im Mittelalter*, Ibidem, 7, 1957/1958, s. 257—282.

⁵ E. Werner, *Volkstümliche Häretiker oder sozial-politische Reform? Probleme der revolutionären Volksbewegungen in Thessalonike 1342—1342*, Ibidem, 8, 1958/1959, s. 45—83.

⁶ E. Werner, *Neue Lösungsversuche des Bogomilenproblems*, Ibidem, 4, 1954/1955, s. 369—373.

⁷ *Studia z dziejów kultury i ideologii ofiarowane Ewie Maleczyńskiej w 50 rocznicę pracy dydaktycznej i naukowej*. Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 43—62.

należącą jeszcze do schyłku starożytności, a E. Werner — drugą (*Die Nachrichten über die böhmischen „Adamiten“ in religionshistorischer Sicht*, s. 73—141). W polemice z J. Mackiem, który uważał adamitów za lewe skrzydło taborytów czeskich⁸, dał autor obszerny rodowód ich ideologii, wykazując jej genetyczny związek zarówno z panteizmem Amalryka z Bène i braci wolnego ducha, jak i z chiliastycznym mistycyzmem Joachima z Fiore. Autor wykazał dalej duże podobieństwo społecznej treści ideologii adamitów z południowo-słowiańskim ruchem bogomilców, choć ten ostatni wychodził ze zgoła odmiennych, dualistycznych podstaw doktrynalnych. Wręcz identyczne wydały się natomiast autorowi ideologie adamitów i morawskich pikardów, bo też wszystkie one stanowią plebejski nurt w średniowiecznej myśli społecznej. Do problematyki czeskiej powrócił autor w 1963 r. w pracy *Nachrichten über spätmittelalterliche Ketzer aus tschechoslovakischen Archiven und Bibliotheken*⁹. Dwa szkice tej pracy zatytułowane: *Waldensia aus Olmütz* oraz *Eine mährische Kopie freigeistiger Thesen aus Cambrais*, stanowią komentarz naukowy do traktatu o waldensach z 1391 r. oraz do nie ogłoszonych dotąd drukiem tez z 1399 r. o herezji begardów i beginek. Oba teksty (wraz z dwoma innymi dotyczącymi waldensów otomunieckich) zostały zamieszczone w aneksie.

Plebejskim ideologiom społecznym poświęcony został z kolei tom VII *Forschungen* zawierający studium M. Erbstössera i E. Wernera, *Ideologische Probleme des mittelalterlichen Plebejertums* (Berlin 1960). Główny żrąb książki, zawarty w rozdziałach I—VII, wyszedł spod pióra Erbstössera. Autor ograniczył się do ukazania początków i wcześniejszej fazy rozwoju ideologii wolnego ducha, która była bodaj najbardziej plebejskim nurtem średniowiecznych ruchów społeczno-religijnych, a pomimo wielu stosunkowo prac na ten temat, ciągle jeszcze przedstawia się niedość jasno, zwłaszcza jeśli chodzi o jej stosunek do ruchu beginek i begardów oraz do mistyki średniowiecznej. Już same bowiem współczesne przekazy źródłowe zawierają w tym zakresie niemało sprzeczności. Dokładna analiza tych przekazów, jak i tła społeczno-ekonomicznego, na którym pojawiły się beginaże i ideologia wolnego ducha, doprowadziły autora do ciekawego spostrzeżenia, że w zasadzie tylko wędrowni begardzi i beginki stali się nosicielami tej ideologii, do właściwych zaś beginaży, czyli domów beginek lub begardów, co najwyżej infiltrowała ona w niewielkim stopniu. Inna rzecz, że i stolica apostolska, i inkwizytorzy nie zawsze zdawali sobie z tego sprawę (por. tezy soboru w Vienne z 1311 r.) i wskutek tego ofiarą inkwizycji padali często nie tylko owi wędrowni heretycy, ale i poświęcające się pracy beginaże.

Drugie ważne naukowe spostrzeżenie autora dotyczy stosunku ideologii wolnego ducha do mistyki średniowiecznej. Często bowiem identyfikowano tę ideologię z hereetyckim mistycyzmem. Autor wykazał, jak się wydaje, przekonywająco, że w zasadniczej koncepcji ideologii wolnego ducha wznoszenie się człowieka do stopnia boskości miało się dokonywać wcale nie przez mistyczną kontemplację, ale przez ubóstwo, a dodać należy, że i na drodze łamania przez człowieka swej ludzkiej natury. Choć więc i mistyka średniowieczna i ideologia wolnego ducha zakładały bezpośrednie łączenie się człowieka z Bogiem, to różnica polegałaby na środkach, jakie oba te nurty obierały. Autor wskazał również na różnice genetyczne tych nurtów. O ile bowiem ideologia wolnego ducha została stworzona przez elementy plebejskie, to mistyka średniowieczna wyrastała na ogół w średnich warstwach społeczeństwa miejskiego i szlacheckiego. Godny jest wzmianki spokojny umiar autora w ocenie etycznej strony ideologii wolnego ducha, bowiem w ślad za jednostronną

⁸ J. Macek, *Tabor v husitském revolučním hnutí*, t. I. Praha 1956, t. II. Praha 1955.

⁹ Beilage zur „Wissenschaftlichen Zeitschrift der Karl-Marx-Universität Leipzig“, *Gesellschafts- und Sprachwissenschaftliche Reihe*, 12, 1963, H. 1.

opinią inkwizytorów była ona dotąd przeważnie przedstawiana w świetle bardzo niekorzystnym.

W VIII rozdziale książki E. Werner dał analizę protokołu z procesu inkwizycyjnego, odbytego w 1367 r. w Erfurcie, w stosunku do begarda Jana Hartmanna. W protokole tym bowiem ideologia wolnego ducha znalazła najpełniejszy wyraz spośród znanych dotychczas źródeł. Toteż Werner podał również w dodatku do książki tekst tego protokołu (z przekładem na język niemiecki) według oryginału z biblioteki kapituły praskiej; dotychczas bowiem tekst ten był znany jedynie z odpisów niezupełnie zgodnych ze sobą i ze wspomnianym oryginałem¹⁰.

Dodać tu wypada, że ruchy sekciarskie w Turynгии, ojczyźnie Lutra, których przejawem był wspomniany właśnie proces inkwizycyjny z 1367 r., cieszą się zainteresowaniem również innych historyków niemieckich. Jeszcze w latach ostatniej wojny powstała dość obszerna praca Renaty Rimeck, *Spätmittelalterliche Ketzerbewegungen in Thüringen*. Praca miała się ukazać w 1945 r. w „*Zeitschrift des Vereins für Thüringische Geschichte und Altertumskunde*”, ale wypadki wojenne przerwały jej druk¹¹. Autorka zajęła się szerzej bardzo silnym w Turynгии w drugiej połowie XIV i pierwszej połowie XV w. ruchem biczowniczym (*Kryptoflagellanter*), który był ideowo związany z braćmi wolnego ducha i z waldensami. Ruch ten miał w Turynгии swego teoretyka Konrada Schmida, po którym pozostały tzw. *Prophetica*. Temat Renaty Rimeck podjął ponownie dr Siegfried Hoyer z Lipska w opublikowanej świeżo pracy *Die thüringische Kryptoflagellanten Bewegung im 15. Jahrhundert*¹².

Cenny przyczynek do dziejów ruchów sekciarskich w średniowiecznej Turynгии dał świeżo Martin Erbstösser, *Ein neues Inquisitionsprotokoll zu den sozialreligiösen Bewegungen in Thüringen Mitte des 14. Jahrhunderts*¹³. Autor poddał tu analizie i ogłosił drukiem tekst nieznanego dotąd protokołu sądu inkwizycyjnego, odbytego w Erfurcie w 1350 r., przeciwko przedstawicielowi ruchu wolnego ducha, niejakiemu Konstantynowi. Tak więc w zestawieniu z procesem z 1367 r. i ruchem kryptoflagellantów Erfurt jawi się jako czolowy ośrodek średniowiecznych ruchów społeczno-religijnych w Turynгии i w Niemczech, co odpowiada wybitnej pozycji ekonomicznej tego miasta w średniowieczu. Dodajmy tu, że z Erfurtem, a w każdym razie z Turynгии, daje się związać traktat *Utrum flagellatores* z Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu (sygn. I Qu 72), jak to świeżo wykazał Erbstösser w opublikowanej w Polsce rozprawce *Die radikalen Geisslergruppen in Thüringen 1349*¹⁴.

Centralnej problematyki ruchów społeczno-religijnych w średniowieczu dotyczy opublikowana w 1962 r. jako tom 9 wspomnianych już Forschungen praca dra Gottfrieda Kocha, *Frauenfrage und Ketzertum im Mittelalter. Die Frauenbewegungen in Rahmen des Katharismus und des Waldensertums und ihre soziale Wurzeln (12—14 Jahrhundert)*. Sama problematyka nie jest nowa ani w historiografii niemieckiej¹⁵, ani w zachodnioeuropejskiej; rozpatrywano ją zwłaszcza na gruncie

¹⁰ W. Wattenbach, *Über die Sekte der Brüder vom freien Geist. Mit Nachträgen über die Waldenser in der Mark und in Pommern*, „*Sitzungsberichte der kgl. preuss. Akad. der Wissenschaften zu Berlin*”, 38, 1887, s. 517—544, I. Döllinger, *Beiträge zur Sektengeschichte des Mittelalters*, t. II. München 1890, s. 384—389.

¹¹ Odbitkę fotograficzną szpalt korektorskich tej pracy udostępnił mi łaskawie doc. Uniwersytetu Fr. Schillera w Jenie dr Werner Mägdefrau, któremu zawdzięczam również wskazówki bibliograficzne w omawianym przedmiocie.

¹² „*Jahrbuch für Regionalgeschichte*”, Bd. II. Weimar 1967, s. 148—174.

¹³ „*Wissenschaftliche Zeitschrift der Karl-Marx-Universität Leipzig*”, 14, 1965, s. 379—388.

¹⁴ *Studia z dziejów kultury i ideologii*, s. 142—153.

¹⁵ Por. zwłaszcza K. Bücher, *Die Frauenfrage im Mittelalter*. Tübingen 1910, oraz cytowane prace E. Wernera, *Zur Frauenfrage i Pauperes Christi*, gdzie też omówienie wcześniejszej literatury.

ruchu beginek¹⁶, w którym wystąpiła z największą ostrością. Koch zajął się kwestią kobietą w mniej badanym pod tym kątem widzenia ruchu katarów i waldensów. I jeden, i drugi ruch dążył do emancypacji kobiety i jej rehabilitacji w opinii społeczeństwa feudalnego, choć w oparciu o różne założenia doktrynalne i w zasięgu różnych warstw społecznych. Ruch bowiem katarów miał swoje źródło w warstwie uboższego rycerstwa i średniego mieszczaństwa, a waldensi z ich włoskim odłamem humiliatów — w masach plebejskich. Autor zbadał bardzo wnikliwie zarówno teoretyczne stanowisko omawianych sekt w sprawie kobiecej, jak i praktyczne próby jej rozwiązania. Zaletą książki jest, że nie ogranicza się do przekrojowego przedstawienia problemu, ale ukazuje różne etapy jego rozwoju. Wchodząc na grunt ruchu katarów i waldensów, autor nie tylko poszerzył problematykę badań nad kwestią kobietą, ale też ją znacznie pogłębił przez wydobywanie nowych nie dostrzeganych dotąd aspektów.

Polski także nie ominięły owe ruchy sekciarskie, zwłaszcza beginek i biczowników, a narodziły się one u nas bynajmniej nie w izolacji, lecz pod wyraźnym wpływem Zachodu; ich więc badanie nie miałyby szans powodzenia, gdyby nie uwzględnić obcych, zaawansowanych już bardzo badań, zwłaszcza dotyczących Niemiec.

*

¹⁶ Por. A. Mens, *Les bêquines et les bégards dans le cadre de la culture médiévale*. „Le Moyen Age”, t. 64, 1958, s. 305—315.